

Kolorowy świat

Otoczający nas świat jawi się nam kolorowo. Reklamy atakujące nasze oczy z murów czy szklanych ekranów, opakowania towarów próbują w nas wykształcić wrażenie wielobarwności naszego otoczenia, mimo szarzyzny bloków mieszkalnych, brudnych ulic, odrapanych kamienic. W tym kontekście charakterystyczne są słowa Czesława Ślania — znanego grawera znaków pocztowych, który na pytanie dziennikarki jak pan znajduje Jelenią Górę po latach zauważył fakt poprawy estetyki miasta, jego odnowionych domów, prostych chodników, czy powstania klombów kwiatowych ubarwiających miasto, ale też zwrócił uwagę na powszechny brud w naszym mieście, stopy walających się odpadków po ulicach, braku dostatecznej ilości koszy na śmieci. A przecież nie zawsze pomogą na to starania władz sanitarnych miasta, jeśli sami mieszkańcy, a zwłaszcza dzieci nie mają wykształconych odruchów estetycznych. Dlatego też czujemy, nieraz podświadomie, że świat z reklamy nie jest światem prawdziwym.

Chętnie staramy się uciec do lasu, do parku czy na działkę... Szczególnie wrażenie na dzieciach i na dorosłych robią reklamy wabiące do

odbywania dalekich podróży. Egzotyczne krajobrazy, ludzie i ich zwyczaj, zwierzęta z odległych kontynentów wabią, zapraszają, by je odwiedzić. Ogromnej większości z nas, z różnych powodów, nigdy nie uda się tego dokonać. Lecz są wśród nas tacy, którzy mogą to "zobaczyć". Są to zbieracze znaczków pocztowych.

Każdy z nas zetknął się ze znacznikiem pocztowym, kolorowo zadrukowanym skrawkiem papieru, który rozwesela kopertę. Znaczkowe przynoszą ogromne bogactwo tematów mogących zainteresować każdego potencjalnego kolekcjonera. Pokazują zwierzęta, których w naturze nigdy byśmy nie zobaczyli jak wilki, tygrysy czy pingwiny. Popularyzują zbiory sztuki, niedostępne dla większości szarych zjadaczy chleba, w Stanach Zjednoczonych, Japonii czy Hiszpanii. Przypominają ważne wydarzenia z przeszłości Polaków i innych narodów.

Każdy zbieracz, młody i stary, który z pasją uprawia filatelistyczne hobby potrafi dobrze poruszać się w problematyce będącej jego pasją. Dla jednego będzie to pszczelarstwo, dla innego historia niepodległości Polski czy dzieje aktu kobiecego w sztuce. Jeszcze inny potrafi zostać specjalistą w dziedzinie

psów, kotów, koni czy przeszłości dinozaurów. Ta wiedza powstaje właśnie na bazie zbierania znaczków pocztowych, bo przecież trzeba wiedzieć co się zbiera, co przedstawia dany znaczek, który jest włączony do kolekcji.

Znaczek pocztowy, który jest przecież dowodem zawarcia umowy z pocztą na wykonanie określonej usługi, jest starannie wydawany. W tej dziedzinie szczególnie przodują Szwecja i Austria, które sporą ilość znaczków wydają przy pomocy najwyższej ale i najdroższej techniki stalorytnicznej. Znaczkę są również projektowane przez najlepszych grafików i malarzy, wśród których są m.in. Stanisław DAWSKI, Janusz GRABIŃSKI, Antoni BORATYŃSKI, Tadeusz GRONOWSKI, Wojciech FREUDENREICH, Andrzej HEIDRICH, Jan Marcin SZANCER, Franciszek STAROWIEYSKI, Edward LUTCZYN, Waldemar ŚWIERZY, Czesław ŚLANIA, Helena MATUSZEWSKA i wielu, wielu innych. Dzięki temu znaczki pocztowe stały się najpopularniejszym, stojącym na bardzo wysokim poziomie artystycznym, obiektem grafiki użytkowej. One to przybliżają nam świat i czynią go kolorowym, bliższym naszym doznaniom estetycznym.

Marek Michalski